

Rzeszów, dn. 12.09.2022r.

Dr hab. Aneta Arkuszewska, prof. UR  
Uniwersytet Rzeszowski

UNIWERSYTET GDAŃSKI



RPL/39345/2022 N  
Data:2022-10-06

**RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ  
PANI MGR JULII MARII SZWIEC  
„MEDIACJA I UGODA MEDIACYJNA W POLSKIM PRAWIE CYWILNYM”  
GDAŃSK 2022, ss. 287  
UNIWERSYTET GDAŃSKI W GDAŃSKU**

**I. Uwagi ogólne**

Niniejsza recenzja dotyczy pracy przedłożonej przez Panią Mgr Julię Marię Szwiec której przedmiotem jest *„Mediacja i ugoda mediacyjna w polskim prawie cywilnym”*, Warszawa 2022.

Praca obejmuje rozważania na temat mediacji i ugody mediacyjnej, które mają duże znaczenie zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia. Rozwiązywanie sporów za pośrednictwem mediacji charakteryzuje szybkość, efektywność i sprawność postępowania, kształtując prawa jednostki dzięki ugodzie mediacyjnej. Pomimo, że pojawiły się już doktoraty ujmujące wskazaną problematykę w sposób całościowy (por. M. Dąbrowski, *Mediacja w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego*, Lublin 2019, M. Białecki, *Mediacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, M. Skibińska, *Postępowanie mediacyjne w sprawach rodzinnych*, Wrocław 2015 niepublikowana), to jednak część publikacji na ten temat nie zachowuje pełnej aktualności z uwagi na kolejne nowelizacje przepisów dotyczących mediacji. Ponadto jak zwrócono uwagę w pracy, *„choć w ostatnich latach, w literaturze pojawia się coraz więcej pozycji dotyczących problematyki pozasądowych metod rozwiązywania sporów, to jednak bogactwo tematyki mediacyjnej oraz jej różnorodność, a także liczne zmiany normatywne wymagają ciągłego pogłębiania tej materii, dalszych badań i analizy”*, z czym należy się zgodzić. Z tego względu kompleksowe omówienie instytucji mediacji i analiza pojawiających się na tym tle problemów ze wskazaniem rozwiązań *de lege ferenda* przyczyni się do rozwoju polskiej nauki prawa cywilnego.

Autorka we wstępie uzasadnia wybór tematu, który podyktowany jest faktem, że współcześnie mediacja ma duże znaczenie praktyczne i znajduje zastosowanie w wielu

d dziedzinach życia. Tym samym rosnąca popularność mediacji w Polsce wskazuje na potrzebę bliższego przyjrzenia się i zaproponowania rozwiązań problemów stanowiących kwestie sporne w nauce prawa. Ponadto praktyka stosowania w obrocie gospodarczym umowy o mediację oraz umowy o prowadzenie mediacji wymaga zdefiniowania charakteru prawnego tych kontraktów (s. 10). Punktem wyjścia dysertacji jest założenie, że „*mediacja jest przystępną, perspektywiczną i najbardziej elastyczną z dostępnych form rozwiązywania sporów. Choć od tysięcy różnych jej postaci istniały w wielu systemach prawnych, to jednak do dzisiaj nie zostały one odpowiednio szczegółowo uregulowane w ustawodawstwie. W pracy postawiono także tezę, że pozytywne aspekty omawianej metody ADR zdecydowanie przeważają nad jej wadami*” (s. 13). Wskazano też na efektywność mediacji jako sposobu rozwiązywania sporów oraz sprecyzowano jakie, konkretne działania powinny być podjęte w celu zwiększenia tej efektywności. Przyjęto, że skuteczność i efektywność mediacji nie są wartościami zamiennymi, a stanowią niezbędne elementy tejże instytucji. Wskazano również, że mediacja jest rozwiązaniem koncepcyjnie uniwersalnym i jako instytucja, mediacja regulowana jest rozmaicie w różnych krajach (s. 13). W konsekwencji Autorka postawiła następujące pytania, tj.: 1) czy mediacja jest instytucją prawa prywatnego? 2) czy mediacja może zostać uznana za pośredni sposób prywatyzacji wymiaru sprawiedliwości? 3) czy kilkukrotne kierowanie sprawy do mediacji wpływa na konstytucyjne prawo obywateli do rozpatrzenia sprawy bez zbędnej zwłoki? 4) czy mediator powinien kontrolować treść ugody zawieranej przez strony, tak by nie naruszała interesów którejś ze stron? czy powinien przez swoje działania zmierzać do tego, aby postanowienia zawartej między stronami ugody były sprawiedliwe? 5) czy nowe uregulowania ustawowe, po nowelizacji k.p.c. z 2015 r. stanowią impuls do wyboru polubownej metody rozwiązywania sporów jaką jest mediacja? 6) czy postęp cywilizacyjny sprzyja popularności ADR (s. 13 – 14), udzielając na nie odpowiedzi na kartach pracy.

Doktorantka zastosował w swojej pracy typowe dla nauk prawnych metody badawcze, to jest metodę dogmatyczno-prawną, przy czym Autorka nie wskazała na czym ona polega i których aspektów pracy dotyczy. Posłużyła się również metodą historyczną, która pozwoliła zanalizować i ocenić kluczowe z punktu widzenia omawianej tematyki zmiany. Tym samym przedstawiła kształtowanie się instytucji mediacji na przełomie wieków, ukazując oczekiwania i doświadczenia społeczeństw, oraz poszukiwanie związku

przyczynowo–skutkowego między początkowym rozwojem metod ADR, a ich obecną formą. Wykorzystała również metodę prawno-porównawczej w celu uzupełnienia metody dogmatyczno-prawnej.

Liczne odwołania do polskiej i zagranicznej literatury przedmiotu oraz aktów prawnych wskazują na dobrą orientację Doktorantki w badanym obszarze. Autorka cytuje poglądy wyrażone w literaturze przedmiotu, ale bardzo często formułuje własne stanowisko, co wskazuje na jej samodzielność i naukową dociekliwość, a więc cechy niezwykle pożądane przy tego typu rozprawie.

## **II. Uwagi formalne**

Praca liczy 289 stron, podzielonych na wstęp, sześć rozdziałów oraz wnioski końcowe. Rozdziały merytoryczne dzielą się na dalsze jednostki redakcyjne w postaci podrozdziałów oraz punktów. Podział ten jest stosowany jednolicie w całej pracy. Struktura rozdziałów i podrozdziałów jest konsekwentna i klarowna, jednak w spisie treści nie zastosowano tabulatorów w odniesieniu do podpunktów, co rzutuje na jego przejrzystość. Poszczególne rozdziały są na ogół dość dobrze zrównoważone ilościowo, stosownie do przyjętej systematyki, a na podkreślenie, zasługują wnioski każdego rozdziału oraz podsumowania cząstkowe, które zwiększają ogólną czytelność pracy, porządkując omawianą materię.

Całość pracy kończy wykaz aktów prawnych z podziałem na prawo polskie, prawo Unii Europejskiej, prawo Stanów Zjednoczonych, wykaz orzecznictwa oraz stron internetowych, a także wykaz załączników. W tym miejscu należy poczynić uwagę, że choć ciekawym elementem pracy są wskazane załączniki umów i protokołów z mediacji, to jednak nie powinny one się znaleźć w pracy naukowej, a dopiero ewentualnie na etapie opracowania monograficznego rozprawy.

Wykaz literatury obejmuje 253 pozycji i jest zadawalający, tak pod względem jego zróżnicowania i aktualności. Wykaz orzecznictwa jest może mniej obszerny (38 pozycji), ale też świadczący o nakładzie pracy Autorki. Orzecznictwo zostało ułożone tylko chronologicznie, zamiast najpierw hierarchicznie, a następnie chronologicznie.

Tekst napisany jest poprawnie, aczkolwiek zdarzają się błędy w przypisach, takich jak brak strony, całej nazwy czasopisma, czy błędy dotyczące autorów (por. s. 10 przypis 3, s. 11 przypis 5, przypis 7, przypis 8, 1012, 1016 – zamiast A. Biały powinno być M. Bosak, oraz

brak strony, przypis 9-11, s. 12 przypis 12, s. 32 przypis 109 i 110, s.51 przypis 239, s. 52 przypis 248, s. 62 przypis 308, s. 63 przypis 311, s.70 przypis 374, s. 72 przypis 390, 392, 396 – brak danych publikacji, s. 78 przypis 432, s. 84 przypis 472, s. 90 przypis 520, 522, s. 100 przypis 575, s. 120 przypis 732, s. 123 przypis 749, s. 126 przypis 774, s. 139 przypis 854, s. 140 przypis 866, s. 155 przypis 952, s. 194 przypis 1206, s. 207 przypis 1278, 1282, s. 224 przypis 1404, s. 229 przypis 1422, s. 230 przypis 1431, s. 231 przypis 1433, s. 232 przypis 1437).

W wykazie skrótów przy niektórych wskazanych tam aktach prawnych widnieją odniesienia do nieaktualnych dzienników promulgacyjnych, co wymaga ewentualnej korekty (np. k.c. z 1964r., k.p.c. z 1964r., u.k.s.c. z 2005r.). W skrócie do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej brak jest danych publikacji. Również w przypisach nie zastosowano najnowszych dzienników promulgacyjnych tekstów jednolitych niektórych aktów prawnych, takich jak ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych (s. 95), czy ustawa Prawo o notariacie (s. 96).

Recenzowana praca napisana jest płynnym, prawniczym i komunikatywnym językiem. Również właściwie zastosowano terminologię prawniczą. Sama praca jest skonstruowana w sposób przejrzysty, zaś wywód poprowadzony konsekwentnie i logicznie. Język recenzowanej pracy jest dopracowany, przejrzysty, a zdania konstruowane przez Autorkę są co do zasady prawidłowe gramatycznie i precyzyjnie oddają wyrażane przez nią myśli. Dokonany przez Autorkę dobór literatury i orzecznictwa jest zgodny z tematem i zakresem pracy.

Ocena tego aspektu pracy jest w pełni pozytywna. Przedstawione uwagi i zastrzeżenia mają przede wszystkim na celu dopracowanie rozprawy doktorskiej na potrzeby jej ewentualnej publikacji, natomiast nie umniejszają dodatniej oceny w tej części recenzji.

### **III. Uwagi merytoryczne**

Merytoryczna zawartość pracy nie budzi zastrzeżeń. Na wstępie Autorka przedstawiła temat pracy i uzasadniła jego wybór, a także cel pracy. Uzasadniła też wybór zastosowanych metod badawczych, przedstawiła układ pracy i treść poszczególnych rozdziałów.

Rozdział pierwszy Autorka trafnie rozpoczęła od wyjaśnienia pojęcia ADR

(*Alternative Dispute Resolution*) wskazując przy tym na rozróżnienie pojęcia „spór” i „konflikt” oraz przyjmując, że do podstawowych metod alternatywnego rozwiązywania sporów należy zaliczyć negocjacje, mediację i arbitraż. Trudno jednak zrozumieć dlaczego pod koniec podrozdziału pierwszego pojawia się wątek dotyczący rozróżnienia skuteczności od efektywności (s. 26), gdy wcześniej Autorka nie wspomina o tych zagadnieniach.

Interesujące rozważania poczyniła Autorka w podrozdziale drugim „Zarys ewolucji instytucji mediacji i innych form ADR na przełomie wieków”, omawiając mediację w państwach starożytnych (Grecji, Rzymu, Egipcie, Chin, Japonii) oraz w średniowieczu. Niezrozumiałe natomiast jest dlaczego „Rozwój mediacji w XVI-XVIII w.” został objęty nowym - trzecim, podrozdziałem, zamiast stanowić punkt podrozdziału 2, tj. 2.3 skoro dotyczy on rozwoju mediacji na przełomie wieków, a więc również XVI – XVIII wieku. W tej części pojawiły się też rozważania na temat rozwoju współczesnych form ADR, gdzie wskazano na popularyzację tej pozasądowej formy rozwiązywania sporów na arenie międzynarodowej, przejawiającą się promocją mediacji przez ONZ, Unię Europejską i Radę Europy. Ostatnia część została poświęcona programom ADR oraz wspólnym elementom procesów ADR. Warto zauważyć, że dokonana przez Doktorantkę charakterystyka ma niewątpliwie duży walor poznawczy i pozwala na dostrzeżenie uniwersalizmu mediacji jako metody rozwiązywania sporów, niezależnie od tego, czy dotyczy to czasów starożytnych czy współczesnych.

W rozdziale II Autorka w sposób bardzo szczegółowy przedstawia definicję mediacji, dokonując analizy między mediacją a postępowaniem sądowym, a także przeprowadzając istotne rozważania odnoszące się do przyjęcia poglądu, że mediacja w Polsce nie jest częścią wymiaru sprawiedliwości, a stanowi jego uzupełnienie. Tym samym może być klasyfikowana jako element stosowania prawa tylko wtedy, gdy jej funkcja stanowi uzupełnienie postępowania sądowego (s. 74), z czym bezsprzecznie należy się zgodzić. W kolejnej części Autorka trafnie charakteryzuje mediację jako instytucję prawa prywatnego, przyjmując jednocześnie, że nie jest ona pośrednim sposobem prywatyzacji wymiaru sprawiedliwości, gdyż nie stanowi jego części (s.79). Poglądy wypowiedziane na temat charakteru umowy o mediację są bardzo nieliczne, tym bardziej cenny jest dodatkowy pogląd wyrażony przez Autorkę, jednak rozważania te powinny się znaleźć w rozdziale III przedstawiającym mediację pozasądową.

Rozdział trzeci pracy został poświęcony zakresowi podmiotowemu i

przedmiotowemu mediacji sądowej i pozasądowej, a także e – mediacji (mediacji prowadzonej za pośrednictwem komunikacji elektronicznej). Autorka skupiała się na stronach postępowania mediacyjnego, mediatorze oraz profesjonalnych pełnomocnikach biorących udział w mediacji, pomijając niestety, inne podmioty, które również mogą pojawić się w tym postępowaniu. Poza tym refleksje poczynione odnośnie stron postępowania są bardzo lakoniczne, bez pogłębionej analizy, choćby w zakresie zdolności procesowej, postulacyjnej czy też legitymacji procesowej tych podmiotów. Również zagadnienia dotyczące roli mediatora, obowiązków i kompetencjom mediatora oraz aspektom związanym z należnościami za przeprowadzoną mediację powinny być ujęte jako punkty do podrozdziału o mediatorze a nie jako podrozdziały rozdziału dotyczącego aspektów podmiotowych. Same rozważania dotyczące umowy mediatorskiej są bardzo cenne i w pełni trafne, jednak dużo lepszym rozwiązaniem byłoby wyjęcie jej poza aspekty podmiotowe, gdyż nie mieści się ona w ich zakresie, pomimo że odnosi się do pomiotu jakim jest mediator.

Omawiając problematykę mediatora Doktorantka przyjęła, że *„kwalifikacje i wykształcenie mediatorów w sprawach wchodzących w zakres prawa cywilnego jest niezbędne dla efektywności postępowania mediacyjnego oraz zwiększenia zaufania obywateli do instytucji mediacji”* (s. 97). Należy zgodzić się z Autorką, że kwalifikacje mediatora mogą rzutować na skuteczność, efektywność i sprawność działania mediacyjnego, jednak wykształcenie mediatora, nie ma już na wskazane aspekty, takiego przełożenia. Właściwe przygotowanie do pełnienia tej roli oraz osobowość mediatora wydaje się najważniejszymi elementami skutecznie prowadzonej mediacji. Zdecydowanie jednak zgadzam się z Autorką, że mediatorzy powinni posiadać wiedzę na temat prawnych aspektów dopuszczalności ugody i proceduralnych konsekwencji jej zawarcia (s. 98). Doktorantka poza tym stwierdza, że brak jest szczegółowej weryfikacji, czy mediator posiada dane szkolenia i specjalizacje, które ujmuje się we wniosku o wpis na listę stałych mediatorów w sądach okręgowych (s. 99) zapominając o rozporządzeniu MS z dnia 20.01.2016r. w sprawie prowadzenia listy stałych mediatorów (Dz. U. z 2016, poz. 122), zgodnie z którym do wniosku dołącza się kopie dokumentów potwierdzających wiedzę i umiejętności w zakresie prowadzenia mediacji, którymi są: informacje o liczbie przeprowadzonych mediacji, spis wydanych publikacji na temat mediacji, opinie ośrodków mediacyjnych lub osób fizycznych o posiadanej wiedzy i umiejętnościach w zakresie mediacji, dokumenty poświadczające

posiadane wykształcenie, **odbyte szkolenia z zakresu mediacji oraz określające specjalizację** (§ 5 rozp.).

Autorka formułuje postulat utworzenia Izby Mediatorów, gdzie profesjonaliści, mający bogate doświadczenie w zakresie mediacji, decydowaliby o dopuszczaniu do wykonywania zawodu mediatora i dbali o poziom szkoleń mediacyjnych (s.99). Założenie to o tyle wydaje się istotne, że z pewnością wzmocniłoby zawód mediatora, dając asumpt do innych ważnych i niezbędnych zmian dotyczących tej profesji.

W dalszej części Autorka trafnie proponuje zmiany związane z podwyższeniem wynagrodzenia mediatora, które obecnie jest niewspółmierne do nakładu włożonej przez niego pracy, mogąc negatywnie przekładać się na atrakcyjność zawodu mediatora (s. 115). Doktorantka również analizuje zakres i rodzaj pełnomocnictwa udzielanego do reprezentacji w postępowaniu mediacyjnym, słusznie wychodząc z założenia, że podczas mediacji sądowej, pełnomocnictwo procesowe jest wystarczające do zawarcia ugody oraz umowy o mediację w imieniu strony. Przy czym również pełnomocnictwo materialnoprawne do powyższych czynności również uznaje za odpowiednie, biorąc pod uwagę fakt, że ugoda ograniczona jest przedmiotem sporu. W przypadku chęci zawarcia w niej postanowień wychodzących poza przedmiot sporu, pełnomocnictwo materialnoprawne może okazać się niezbędne. W przypadku mediacji umownej, do zawarcia w imieniu strony umowy o mediację czy ugody, wymagane będzie już pełnomocnictwo materialnoprawne (s. 118).

Istotne rozważania dotyczą aspektu przedmiotowego mediacji, gdzie Autorka dochodzi do wniosku, że art. 10 k.p.c. nadaje ugodowemu załatwianiu sporów „rangę jednej z fundamentalnych zasad postępowania”, jednocześnie podkreślając znaczenie „nakłaniania” przez sąd stron do mediacji (s. 120 – 122). Doktorantka przyjmuje, że mediacja może być prowadzona również w takich sprawach, gdy nie jest możliwe zawarcie ugody, ponieważ osiągnięcie przez strony ugody nie jest wymaganym, niezbędnym elementem postępowania mediacyjnego, a strony nie są w żaden sposób zobowiązane do jej zawarcia (s. 123). Dywagacje Doktorantki są celne i ważne tym bardziej, że analizuje również pojęcie i zakres „zdatności ugodowej” omawiając charakter spraw które posiadają i nie posiadają tej zdatności.

Swoje rozważania w tym rozdziale Autorka kończy omówieniem mediacji prowadzonej za pośrednictwem komunikacji elektronicznej stawiając istotne wnioski *de*

*lege ferenda* mające na celu u efektywne i upowszechnienie komunikacji elektronicznej mediatora z sądem oraz wysyłanie zawiadomienia o skierowaniu sprawy do mediacji także drogą elektroniczną, oraz uregulowanie kwestii technicznych warunków prowadzenia e-mediacji oraz elektronicznego dostępu do akt sprawy dla mediatora.

Kolejny rozdział recenzowanej dysertacji został poświęcony podstawowym zasadom mediacji, przy czym Autorka skupiła się głównie na omówieniu zasady dobrowolności, poufności, bezstronności, neutralności a także rzadziej opisywanym zasadom takim jak akceptowalność, wzajemny szacunek, profesjonalizm i bezinteresowność. W tym względzie należy jednak poczynić uwagę, że bezstronność i neutralność, a także profesjonalizm i bezinteresowność nie jest zasadą mediacji, a przymiotem mediatora, który ma decydujące znaczenie kształtowania zaufania stron na etapie wszczęcia, a także w trakcie postępowania mediacyjnego. W związku z tym należałoby w tej części omówić na przykład elastyczność (odformalizowanie) mediacji jako jej zasadę podstawową, którą Autorka zaliczyła do zalet mediacji (s. 177).

Dość szczegółowo omówiono koronę zasad mediacji – dobrowolność, przy czym Doktorantka dość kategorycznie stwierdza, że „*pomysł wprowadzenia mediacji obowiązkowej czy przedprocesowej mediacji obowiązkowej do polskiego systemu prawnego, uważam za nietrafiony*” (s. 147), który warto byłoby zweryfikować co do pewnych kategorii spraw. Obecnie toczą się prace legislacyjne w zakresie mediacji obligatoryjnej przedprocesowej w sprawach pracowniczych i gospodarczych, które to mediacje z założenia mają usprawnić, przyspieszyć i odciążać sądownictwo powszechne, tym samym mogą okazać się właśnie trafione.

Omawiając zasadę poufności Autorka przeprowadziła interesujące rozważania odwołując się do poufności w systemie *common law*, jednak brakuje w tym miejscu odniesienia się do problematyki niemożliwości bycia świadkiem przez mediatora i braku analogicznej normy prawnej dotyczącej innych osób biorących udział w mediacji, które to aspekty są nierozdzielnie związane z zasadą poufności. Nie poczyniono również rozważań co do ewentualnej możliwości przełamania zasady poufności przez mediatora - zagadnienia kontrowersyjnego w literaturze przedmiotu, co podniosłoby walor pracy.

W przedostatnim rozdziale Autorka omówiła w sposób szczegółowy i wyczerpujący liczne zalety i wady mediacji. Do zalet zaliczyła zagadnienie niskich kosztów postępowania mediacyjnego, które w literaturze klasyfikowane są jako zasada mediacji, jednak



stanowisko Doktorantki jest właściwe, gdyż zasada ta stanowi również atrybut mediacji.

W konsekwencji Autorka uznała, że mediacja niesie ze sobą więcej korzyści niż postępowanie sądowe, zarówno dla osób w niej uczestniczących, wymiaru sprawiedliwości, jak i całego społeczeństwa. Poza tym pozytywne aspekty postępowania mediacyjnego zdecydowanie przeważają nad negatywnymi, a pewne aspekty mediacji, przedstawiane jako defekty, nie zawsze tak należy traktować. Należy zgodzić się z Autorką, że brak równowagi stron i związanej z nim dyskusyjnej sprawiedliwości postanowień ugodowych, oraz jej nieformalny charakter i brak rozbudowanych regulacji prawnych nie zawsze ma zabarwienie negatywne, a więc nie należy kategorycznie traktować ich jako niedoskonałość mediacji.

W ostatniej części analizowanego rozdziału Autorka zdecydowanie zbyt obszernie omawia nieaktualne już zagadnienie przerwania biegu przedawnienia roszczeń przez wszczęcie mediacji, natomiast dość lapidarnie przedstawia obowiązującą regulację prawną. Dużo trafniejsze byłoby odwrócenie proporcji, a także ujęcie wskazanego zagadnienia (tj. zawieszenia biegu przedawnienia), w treści tytułu rozdziału piątego.

Z tytułu ostatniego rozdziału wynika, że przedmiotem rozważań powinna być ugoda mediacyjna jako efekt przeprowadzonej mediacji, jednak Autorka w pierwszej części w głównej mierze przeprowadza analizę ugody jako takiej w niewielkim zakresie odnosząc się do ugody mediacyjnej.

Brak jest też pogłębionych rozważań co do formy ugody mediacyjnej, a zagadnienia te zostały jedynie zasygnalizowane. Warto byłoby omówić formy szczególne (a nie tylko wskazać, że ugoda może przybrać takie formy) oraz formy, w jakich ugoda nie może być skonstruowana (np. forma dokumentowa). Poza tym Autorka, nie omówiła problematyki zawarcia ugody zgodnie z art. 183<sup>22</sup> § 2 *in fine* k.p.c., który to sposób (bo nie można go traktować jako formę) zawarcia ugody mediacyjnej, pojawił się w dobie pandemii Covid – 19, a który wzbudza kontrowersje w doktrynie (por. A. Arkuszewska, *Sposoby i formy zawarcia ugody mediacyjnej w dobie pandemii Covid – 19*, *Acta Iuridica Resoviensia Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego*, Nr 1 (36)/2022, s. 11 – 25). Z pewnością rozważania i stanowisko Doktorantki w tym przedmiocie podniosłoby wartość pracy.

Omawiając praktyczne aspekty związane z zatwierdzeniem ugody Autorka nie odniosła się do problematyki zastosowania w ugodzie warunku i terminu, które jednak mają istotne znaczenie przy zatwierdzeniu ugody.

Ostatnie rozważania dotyczą przeniesienia w ugodzie własności nieruchomości, gdzie Doktorantka pomija bardzo istotne poglądy doktryny (por. J. Mucha, *Uгода zawarta przed mediatorem a forma szczególna czynności prawnych*, ADR. Arbitraż i Mediacja 2020, nr 4, s. 49 – 62), które rzucają nowe i ważne światło na omawianą problematykę. Przedmiotowa analiza Autorki ogranicza się tylko do aspektów ugody notarialnej lub sądowej, bez odniesienia się do orzeczeń sądowych, do których również przenoszone są postanowienia ugód mediacyjnych przenoszących własność nieruchomości, a nawet sytuacje zatwierdzania takich ugód przez sądy. Autorka nie poczyniła również rozważań co do treści § 185 rozporządzenia MS z dnia 18.06.2019r. regulaminu urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2019r., poz. 1141), który nawiązuje do problematyki przeniesienia własności nieruchomości w orzeczeniu sądowym lub ugodzie sądowej i ma istotne znaczenie przy analizie omawianego zagadnienia.

Całość pracy kończą wnioski i postulaty *de lege ferenda*, które w zasadzie sprowadzają się do podsumowania i rekapitulacji dotychczasowych rozważań ujętych w pracy. Wskazane postulaty są bardzo istotne i jednocześnie korelują z wyrażonymi przez Doktorantkę na wcześniejszych kartach rozprawy doktorskiej poglądami.

#### **IV. Uwagi końcowe**

Przedstawiona do recenzji dysertacja jest pracą twórczą, wartościową, napisaną na właściwym poziomie merytorycznym i opartą na solidnych podstawach badawczych. Jej dużą zaletą jest przedstawienie i zanalizowanie poglądów wyrażanych w nauce w zakresie problematyki dotyczącej mediacji w sprawach cywilnych. W pracy poruszono wiele aspektów praktycznych, cennych dla rozwoju mediacji cywilnych i zgłoszono właściwe wnioski *de lege ferenda*. Zarysowane uwagi polemiczne i nieliczne zastrzeżenia, nie podważają w sposób gruntowny walorów naukowych recenzowanej pracy doktorskiej. Sposób prezentacji problematyki pracy wykazuje, że Doktorantka nabyła zdolność formułowania tez i ich egzemplifikacji dzięki posiadanej umiejętności samodzielnej interpretacji tekstu prawnego przy jednoczesnym prawidłowym zastosowaniu instytucji i pojęć z zakresu prawa cywilnego. Przedłożona rozprawa doktorska z uwagi na swój zaangażowany merytorycznie, a zarazem aktualny i właściwy temat, który został

prawidłowo rozwinięty, a także z uwagi na posiadany wymiar teoretyczny i praktyczny - stanowi istotny wkład w naukę prawa procesowego cywilnego.

W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez Panią Mgr Julię Marię Szwiec rozprawa nt. „*Mediacja i ugoda mediacyjna w polskim prawie cywilnym*”, może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, bowiem spełnia warunki określone w art. 187 w zw. z 186 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.).

Z poważaniem

Dr hab. Aneta Arkuszewska, prof. UR

